

# Kurjer Łódzki

Nowy  
Dziennik polityczny, społeczny i literacki

**CENA PRENUMERATY:** w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Zagranicą kwartalnie Mk. 7.50

Piątek, 11 stycznia 1918 r.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Na stronie 1-ej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczaj. 50 f. za wiersz pet. Drobne po 7 f. za wyraz

## Teatr „SCALA”

**Koniec gościny OPERETKI POLSKIEJ** pod dykcją **H. Czarnieckiego** przy udziale kompletnej orkiestry **C. i K. austriackiego 100 krakowskiego pułku piechoty**, oraz **baletu warszawskiego**.

Od dnia dzisiejszego ceny miejsc na wszystkie przedstawienia niższe.

W piątek dnia 11 stycznia r. b.

### KROL SKRZYPKOW

Operetka w 3 aktach  
F. Kalmana.

W sobotę, 12 stycznia, o godz. 4-ej po południu po cenach niższych

### Kryśia Leśniczanka

wieczorem o godz. 8-ej wiecz. — po raz pierwszy w Łodzi

### Gdy dwoje się kocha

na nowszą operetkę w 3 aktach Kalmana

W niedzielę, 13 stycznia, o godz. 3 po południu po cenach niższych

### Księżniczka Szardasza.

o godzinie 8-ej wieczorem

### Targ na dziewczęta

operetka w 3 aktach Kalmana

## Po mowie George'a.

Jakkolwiek mowa lorda Lloyda George'a nie jest oficjalną odpowiedzią koalicji na propozycje rosyjskie w przedmiocie przystąpienia ententy do rokowań o pokój powszechny, to jednak narazie czyni złudnem nadzieję, że czas ogólnej likwidacji wojny już nadszedł. Prawda, premier angielski wygłosił ją jedynie w dniu 5 stycznia r. b. tylko do przedstawicieli związków zawodowych w Anglii, domagających się likwidacji wojny, sądził jednak z głosów prasy angielskiej i amerykańskiej, odbiera się wrażenie, iż dalecy jeszcze jesteśmy od pokoju powszechnego. Natomiast co do pokoju separatywnego z Rosją nie ulega on już wątpliwości i prawdopodobnie w dość szybkim tempie zawarty zostanie. Po przybyciu delegacji rządu petersburskiego do Brześcia Litewskiego, sytuacja poprawiła się znacznie i rokowania pokojowe toczą się w dalszym ciągu w sposób pozwalający mieć nadzieję na pomyślny ich wynik.

Co do sytuacji rządu maksymalistów mamy zbyt mało danych, by można było jasno zdać sobie sprawę o ile i w jaki sposób ich rządy utrwały się w Rosji. Głównem ich siedliskiem jest Petersburg, gdzie przy pomocy tłumy robotników i wojsk z frontów bojowych wywierają terror, trzymający na wodzy żywioły kontrrewolucyjne i burżuazyjne. Co się jednak dzieje na prowincji, o tem jasnej i zgodnej z istotą rzeczy sprawy zdać sobie nie sposób.

Lenin i Trocki trzymają czołowo w ukryciu rezultat wyborów do konstytuancy wszechrosyjskiej, która, o ile wnieść można z napływających z Rosji wieści, nie wypadły bynajmniej po ich myśli. Przewagę mają socjal-rewolucjonisci, na których czele po rewolucji marcowej stał Kierenski, Ceretelli i podobni im działacze. Dalej idą kadeci, do których podobno przyłączyły się wszystkie żywioły burżuazyjne.

Niewiadomo też, co się dzieje z gen. Kaledinem, na jakie obszary sięga jego władza, jakie siły ma do rozporządzenia.

Pod tym względem wiadomości są bardzo skąpe.

Niewątpliwie maksymaliści, pomimo budzących obietnic rozdania ziemi pomiędzy włościan, nie znajdują u nich odpowiedniego poparcia, co nie pozwoli im utrzymać się stale przy władzy.

Nie wykluczona jest bynajmniej w Rosji dyktatura wojskowa, która być może, otworzy drogę monarchji, co jednak jest wątpliwe. W każdym jednak razie na upadek maksymalistów trzeba być przygotowanym. Daleko jednak jeszcze do tego i prawdopodobnie upadek ten przed podpisaniem odrębnego traktatu pokojowego z Rosją nie nastąpi.

W każdym jednak wypadku Rosja, jako potęga militarna, nie może już być brana w rachubę i każdy rząd, jakkolwiek deszczący do władzy w Petersburgu, czy gdziekolwiek w Rosji, pokój bezwzględnie zawrzeć musi.

Już sama postawa Ukrainy, która wybiła się na plan pierwszy, ogłosiła swoją niezależność od Rosji i zdobyła jej uznanie przez niektóre mocarstwa europejskie, przemawia za żywiolowem dążeniem Rosji do pokoju, oraz czyni powrót caratu niemożliwym. Ukraincy dobrze zdają sobie sprawę, co by im w podobnym wypadku groziło i niewątpliwie delegaci ich dołożą usilnych starań, by układy pokojowe doprowadzić do końca. Tylko bowiem pokój i dobre stosunki nazewnątrz z państwami sąsiadnymi pozwolą nowej Rosji weseleńniej czy później uporządkować jej stosunki wewnętrzne na nowych zasadach.

Z głosów prasy angielskiej o wynurzeniach lorda George'a wypływa, że rządowa Wielka Brytania akceptuje jego politykę, która pochwała i Wilson. Prasa niemiecka nie ludzi się bynajmniej co do celów wojennych kwalifikacji, które uważa za zamaskowane zręczne zakusy zaboreze. Zwraca przytem uwagę szczególnie na wyurzenia premiera angielskiego co do słówian południowych. „Koelnische Ztg.” pisze w tym przedmiocie, że Anglija dąży do utworzenia państwa południowo-słowiańskiego, grożącego Austro-Węgrom i w związku z tem popieraną jest silnie w Londynie

sprawa niepedległej Polski na zjednoczonych ziemiach polskich. „Vossische Ztg.” i inne organy prasy niemieckiej uważają politykę Anglii za fałszywą odnośnie jej sprzymierzeńców. Fałszywą jest Anglija względem Rosji, którą pozostawia własnemu jej losowi, fałszywą odnośnie Francji, traktując lekko sprawę Alzacji i Lotaryngji, fałszywą względem Włoch, które naraża na dalszy bezcelowy rozlew krwi. Nie naruszalność bowiem terytorjalna Austro-Węgier, Niemiec, Turcji i Bułgarii jest warunkiem sine qua non, pod jakim państwa czwóprzymierza mogą się zgodzić traktować o pokój powszechny.

Zestawiając notę pokojową Papieża Benedykta XV z dnia 1 sierpnia r. z. z programem hr. Czernina i zasadniczymi warunkami układów pokojowych w Brześciu Litewskim, przyznać trzeba, że pokój powszechny, na tych warunkach zawarty uczyniłby zadość hasłem pokoju demokratycznego, wolności ludów, które same postanowiłyby o swoim losie, wreszcie gwarancji trwałego pokoju, usuwając wszelkie tarcia, mogące w przyszłości doprowadzić do wojny — a choćby tylko do zakłócenia spokojnego współżycia narodów.

Anglii jednak widocznie idzie o panowanie nad światem i takie zgnębienie wszystkich jej przeciwników, by nikt panowaniu temu kresu położyć nie śmiał.

Czy tak jest w istocie rzeczy, trudne stanowcze orzec wobec tamtu pełąc i poglądów, wytworzonych w ostatniej fazie wojny obecnej.

Nam się jednak zdaje, że są to tylko przetargi, dążące do zapewnienia sobie możliwie największych korzyści, gdy dojdzie do układów o pokój powszechny, który bądź co bądź zbliża się już niewątpliwie, bo pragnie go niemal cała ludzkość, wyczerpana i znudzona długotrwałą wojną. I zaiste, niedalekim jest od prawdy pismo, że jedynym punktem, przeszkadzającym mocarstwom wojującym dotrzeć do porozumienia jest sprawa Alzacji i Lotaryngji. Proponuje więc utworzenie z tych krajów państwa neutralnego w rodzaju obwodu, w którym leży stolica Stanów Zjednoczonych, Waszyngton, nie na-

leżącego do żadnych ze Stanów. W państwie tem mogłyby się mieścić wszystkie, proponowane po wojnie, instytucje międzynarodowe, jak sąd rozjemczy i t. p., dla których Strassburg byłby najwłaściwszym siedliskiem. Pisze o tem obszerniej „Goniec Warszawski” w Nr. 12 z dn. 7 b. m.

St. Łp.

## Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej otworzył wiceprezes p. Stanisław Jarciniński, w obecności 35 radnych.

Przewodniczący komunikuje, że na onegdajszym posiedzeniu zasła omyłka, mianowicie, po sprawdzeniu okazało się, że w sprawie wniosku dr. Rosenblatta o do otwarcia żydowskiego seminarjum nauczycielskiego zapadła już uchwała przy drugiem czytaniu budżetu. Przeciw otwarciu głosowała 31, za 24, a 8 radnych wstrzymało się od głosowania. Wobec tego wniosek radnego Rosenblatta upadł.

Przewodniczący przyznaje że został wprowadzony w błąd przez jednego z sekretarzy, skutkiem czego poddał raz jeszcze pod głosowanie rzeczony wniosek, który należy uważać za odrzucony.

Dr. Rosenblatt protestuje przeciw oświadczeniu p. Jarcinińskiego, twierdząc, że wszelkie wnioski i pól panow dopuszczalne są przy trzecim czytaniu budżetu.

Wywiady o sie ożywiona dyskusja, w której zabierają głos radni: ks. Albrecht, Holenderski i dr. Rosenblatt.

Wreszcie sekretarz Krasuski odczytuje przebieg obrad w sprawie otwarcia seminarjum nauczycielskiego podczas drugiego czytania budżetu w dniu 22 listopada r. u.

Okazuje się że za otwarciem głosowało 22 przeciw 31 wstrzymującym się od głosowania, Wobec tego sprawa seminarjum żydowskiego została rozstrzygnięta negatywnie.

Niezależnie od zapadłej decyzji radni polemizują w dalszym ciągu na temat wzmiankowanego wniosku — w końcu przewodniczący proponuje, aby zebrani uwalili onegdajszą uchwałę za niebyłą, a wstrzymać uchwałę z dnia 22-go listopada co do odrzucenia wniosku dotyczącego otwarcia żydowskiego seminarjum nauczycielskiego.

Następnie przewodniczący odczytuje nagły wniosek treści następującej: „Wobec zmniejszenia już w obecnym okresie racji chleba z 6 funtów na 5 i pół funta, niezależnie zaś od tego do dania do maki jeszcze 10 proc. kartoflanki i 10 proc. niewiadomego surogatu, wskutek czego pożywność chleba staje się bardzo niską, Rada Miejska wyraża protest przeciwko temu i poleca Magistratowi poddania natchmiastowej analizie załączonego przy bliższym surogatu i przedstawienie wyniku takowej na najbliższym posiedzeniu. Jednocześnie Rada Miejska zapytuje Magistrat o rezultat uchwał z dnia 25 października w sprawie podniesienia racji chleba do normy obowiązującej w Niemczech.

Wniosek ten uznany przez Radę za nagły po zreferowaniu go przez radnego Wolczyńskiego został jednogłośnie przyjęty.

Z kolei zatwierdzone wniosek ks. Albrechta, aby podnieść płacę nauczycielom religji ze 110 do 130 mk. rocznie.

Następnie radny Szwalcer w dalszym ciągu referuje dział budżetowy szkolnictwa. I znów powraca kwestia seminarjum nauczycielskiego która weszyna rad. Weiss. Przykład ten zarzłłwie działa na innych radnych, także niebawem wywiąże się ponownie dyskusja na temat kompetencji Rady i komisji skarbowej.

Przewodniczący, chcąc doprowadzić do porozumienia, probuje urządzić głosowanie nad wnioskiem komisji skarbowej, aby tymczasowo pozycji 25000 nie wprowadzać do budżetu, aż do zasadniczego rozstrzygnięcia sprawy po powrocie prezesa Sulewskiego

Wówczas wśród radnych nacjonalistów zydów powstało głośny hałas. Powstawszy z miejsca, krzkiem starają się zagłuszyć przemówienie przewodniczącego, który jednak nie chce ulegać zająniam protestujących.

Wtedy żydzi nacjonalisci, z radnym Helmanem na czele demonstacyjnie opuszczają salę, wołając, iż wobec takiego postawienia sprawy nie chcą uczestniczyć nadal w zebraniach Rady



Na wniosek dr. Rebecowaja zarządzono 10 minutową przerwę.

Po przarwie i porożnieniu się z nacjonalistami w drodze kompromisowej złożono przydum wniosek treści następującej: „Rada Miejska postanawia wstawić do budżetu szkolnego sumę mk. 25000 w rozchodzie oraz sumę mk. 1500 w przychodzie dla seminarjum żydowskiego. Zgodnie uchwała z dnia 9 b. m. a wyrażenie zasadnicze w tej sprawie czy nie jest ona sprzeczna z uchwałą z d. 22.11.1917 rek. pozostawiając do powrotu prezesa Selowskiego.”

Po zarządzaniu głosowania okazało się że za wnioskiem odwiadczyło się 16, przeciw 4, a wstrzymało się od głosowania 14, wobec czego wniosek został przyjęty.

Radny Kacmarek przedstawiając polozenie dzieci w szkołach słabo e palanych, żąda podniesienia sumy przeznaczonej na opał o 20 proc.

Wniosek ten przechodzi.

Wobec wprowadzenia szeregu zmian w budżecie szkolnictwa, przy zestawieniu cyfr tego działu okazało się, że wydatki wynoszą — mk. 3.432.689.73 wpływy zaś mk. 391.750.96.

Po przyjęciu tego budżetu, przewodniczący o a. 9 m. 15 zamyka posiedzenie.

### Echa zjazdu nauczycielskiego.

Jak wiadomo, w ostatnich trzech dniach grudnia odbył się w Warszawie ogólnokrajowy zjazd nauczycielstwa szkół elementarnych, zwołany przez zarząd główny Zrzeszenia nauczycielstwa polskich szkół początkowych. Mimo wszelkich trudności i wielkich kosztów przejazdu przybyło na zjazd ze wszystkich okolic Królestwa 145 delegatów, reprezentujących ogółem 4.700 członków, a prócz nich brało udział w obradach 250 członków w charakterze gości, bez prawa głosu decydującego. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że Zrzeszenie powstało zaledwie przed półtora rokiem, to przynajmniej, że rozwinęła się ono bardzo szybko.

Nauczycielstwo łódzkie z ramienia Stowarz. naucz. chrz. reprezentowali na zjeździe pp. T. Wasilowski i St. Puto.

Zjazd cechowała powaga chwili i spraw restrzasyanych. Nauczycielstwo dokładnie polmuje, że organizacja i przyszłość Polski nie może obejść się bez jego udziału, a w wielu rzeczach całkowicie zależy od waleści nauczyciela i szkoły elementarnej. To też zjazd odznaczał się wyjątkową pracowitością i mimo krótkiego swego trwania dał w wyniku olbrzymią ilość rezolucji i dezyderatów, które wyszły już z druku w osobnej broszurze.

Uchwały te zostały ulęte w ośm następujących działów: 1) organizacja szkolnictwa, 2) udział nauczycielstwa w budowie Państwa Polskiego, 3) wykształcenie nauczycieli szkół początkowych, 4) podniesienie poziomu nauczania w warunkach obecnych, 5) w sprawie inspektoratu, 6) doskonalenie dyscyplinarne, 7) sprawy materialne, 8) w sprawach organizacyjnych.

W dniu trzecim obrad delegacja trzech osób udała się do ministra oświaty publicznej, p. Ponikowskiego i przedstawiła żądania i życzenia zjazdu. P. minister uznał domaganie się nauczycielstwa za zupełnie słuszne i przyrzekł wszelkie swe poparcie.

Cały powyższy materiał zostanie odczytany i przedyskutowany jutro podczas sprawozdania ze zjazdu na posiedzeniu nauczycielstwa elementarnej Stowarz. naucz. chrz. celem powzięcia uchwały, wyrażającej zupełną solidarność nauczycielstwa tułajszego ze zjazdem w Warszawie, i przedsięwzięcia odpowiednich kroków, zmierzających do zrealizowania wystawionych żądań.

### Kronika

— Konferencja nauczycielska. Z inspektoratu szkolnego otrzymujemy z prośbą o zamieszczenie co następuje:

W sali koncertowej (Dzielnia 13) dnia 17 b. m. o godz. 4 po południu odbędzie się pod przewodnictwem p. Inspektora Szkolnego Okr. m. Łodzi (związku) konferencja nauczyciel-

ska, na której zostaną wybrani zśród nauczycielstwa i zastępcy do Rady Szkolnej Okręgowej oraz reprezentant i zastępcy do urzędu dyscyplinarnego.

Przybycia nauczycielstwa na konferencję obowiązkowe.

— Z Tow. Krajoznawczego. W sobotę dn. 12 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu własnym odbędzie się miesięczne zebranie członków Oddziału Miejsowego, na którym p. Aleksander Szymankiewicz, wygłosi odczyt p. t.: „Geneza współczesnej literatury”.

Treść odczytu: Definicje nowej sztuki. Czasopisma młodej Polski. Ideologia Miriana w 1887 r. Początki modernizmu w literaturze polskiej. Radykalizm młodej Polski w latach 1897 — 1900. Analiza euszy współczesnej po 1883 r. Polemika St. Szczępanowskiego i M. Zdziechowskiego. Odpowiedź Artura Górskiego. Ocena tych trzech stanowisk.

— Ostatnia posługa. Wczoraj około godz. 3 p. p. liczny orszak przyjaśół i znajomych odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki zasłużonego obywatela ś. p. Maurycego Sprzączkowskiego.

Ciałe eksportował ks. kan. Szmidel, a wraz na czele konduktu pogrzebowego postępowali pensjonarze przytułku starców i kalek, a za trumną szli członkowie rodzinny oraz delegaci różnych instytucji społecznych, w których zmarły był członkiem, oraz tłum publiczności.

Nad mogiłą przemawiał dyrektor Tow. kredytowego, p. Leon Galiewicz, podnosząc zasługi zmarłego jako obywatela i społecznika.

— W dniu wczorajszym o godzinie 12-ej w południe z domu przedpogrzebowego na ementarzu starożakennych odprowadzone na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki b. p. Jakóba Waltera.

Zmarły brał żywy udział w życiu kulturalnym Łodzi. Był jednym z najgorliwszych członków polskiego Tow. Teatralnego i położył zasługi dla rozwoju teatru w Łodzi.

Nad mogiłą w imieniu Tow. Teatralnego przemawiał pan Mieczysław Herz, w imieniu teatru Polskiego dyr. Frączkowski, w imieniu zakładów przemysłowych, w których zmarły pracował—dr. Marek Barciński.

— Śmia pomocy naukowych. Inspektor szkolny okręgu m. Łodzi rozesał do kierowników szkół polecenie przedstawienia najpóźniej do 23 stycznia r. b. następujących danych: 1) programu, jakim posługuje się obecnie szkoła; 2) spisu podręczników, używanych w szkole; 3) spisu pomocy naukowych, oraz 4) wiadomości, czy szkoła posiada bibliotekę uczniowską i z ilu takowa składa się ksiązek.

— W sprawie statystyki szkolnej. Dotychczas nie wszystkie szkoły miejskie przesały wydziałowi szkolnictwa przy magistracie statystykę frekwencji za miesiąc grudzień. Wobec tego wydział rozesał do nich odnośne wezwania, w których zaznaczył, że podobne opóźnienia utrudniają znacznie prace wydziału i opóźniająca wydawnictwo zeszytów i t. p. dla działu szkolnej.

— Przeniesienie biur. W dniu jutrzejszym biura Wydziału Delegacji Niesienia pomocy biednym przeniesione zostają z gmachu Magistratu do lokalu przy zblagu ul. Passaż Meyera № 10 i Sienkiewicza № 21. Wejście od Passażu Meyera przez podwórze.

— Odczyt A. Niemojewskiego. Przypominamy, że dziś o godz. 7-ej wiecz. w sali Rezerwy Rzemieślniczej odbędzie się odczyt Andrzeja Niemojewskiego p. t. „Duch dzieł Polski”.

Pozostałe już w niewielkiej ilości bilety nabywać można: w Izbie Handlowo-przemysłowej (Piotrkowska 82) oraz w lokalu Handlowców polsk. (Piotrkowska 108).

— Pod dotychczasowym mianem. Magistrat łódzki postanowił do 1 kwietnia utrzymać nadal nazwę

Delegacji niesienia pomocy biednym zamiast „Wydziału Dobroczytności publicznej”.

— Z chóru oratoryjnego. Pierwsza próba chóru oratoryjnego odbędzie się w piątek 11 b. m. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Tow. muz. im. Szopena (Aleja Kosciuszki № 40).

Zapisy przyjmowane są w naszym ciagu codziennie od 6 — 7 w kancelarii Tow.

— O obiady uczniowskie. Poniważ niektóre ze szkół nie korzystają z całej ilości wyznaczonych im dla biednej dlatwy obiadów, wydział szkolnictwa zwrócił się do kierowników szkół z prośbą o deniesienie w możliwie krótkim czasie, jaka ilość obiadów została niespetyta, oraz o przyczynach niekorzystania z nich.

— W sprawie robót budowlanych miejskich. Magistrat łódzki postanowił wszelkie roboty budowlane oddawać rzemieślnikom zawodowym, a nie przedsiębiorcom, nie mającym nie wspólnego z rzemiosłem, przyczem rzemieślnikom, obejmującym roboty miejskie po zawarciu umowy, będą wypłacane zaliczki na zakup surowców.

— Piętnastolecie czechu fryzjerów. W niedzielę 14 stycznia przypada 15-lecie założenia czechu fryzjerskiego. W celu uczczenia dnia tego postanowiono zamówić nabożeństwo w kościele św. Stanisława Kostki o godz. 10 r., na które czech, za naszym pośrednictwem, zaprasza wszystkich członków do lokalu swego (Ewangelicka 7) na godz. 9 rano punktualnie, skąd zgromadzeni łącznie wyruszą do kościoła.

— Podniesienie zarobków drukarzy. Zarząd Stowarzyszenia drukarzy łódzkich podaje do ogólnej wiadomości, że właściciele drukarni miejsowych, w zrozumieniu obecnych trudnych warunków życiowych, na skutek przedstawionej im przez Zarząd Stowarzyszenia petycji, z dniem 17 grudnia 1917 roku podnieśli wszystkim swym pracownikom zarobki o 40 proc., jednocześnie czas pracy skracając do 8 i pół godzin dziennie.

— Z ruchu pociągów. Oprócz podanych wczoraj, z dniem 10 stycznia wycofane zostały jeszcze następujące pociągi:

Pospieszne: 155-156, kursujące między Warszawą i Katowicami: pos. 155 z Warszawy odch. 6.35 rano do Katowic przych. 1.51 po poł.; 156 z Katowic odch. 10.40 rano do Warszawy przych. 6.05 wiecz.

Osobowe: 200-205 między Sosnowcem i Zabkovicami: osobowej 200 z Sosnowca odch. 9.30 rano; do Zabkowie przychodzi o godz. 10.10 rano; osobowy 205 z Zabkowie odch. o 7.05 rano do Sosnowca przych. 7.44 rano.

Osobowe 201-208 między Częstochową i Katowicami: osobowy 201 z Częstochowy odch. 6.28 rano, do Katowic przych. 9.28 rano; osobowy 208 z Katowic odch. 6.28 wiecz., do Częstochowy przych. 9.25 wieczorem.

Osobowe 212-215 Łódź — Warszawa — Koluszki: osobowy 212 z Łodzi, z dworca warsz. odch. 2.40 po poł. z Koluszek 3.31 po poł. osobowy 215 z Koluszek odch. z 3.56 po poł. do Łodzi (dw. warsz.) przych. 4.47 po poł.

Osobowe 250-253 między Aleksandrowem i Skierniewicami: osobowy 150 odch. z Skierniewic o 12.49 po południu; osob. 253 odch. ze Skierniewic o godz. 5.17 do Aleksandrowa przych. o 9.27 wiecz.

Ze związków i stowarzyszeń

× Ze Stow. drobnych kupców i przemysłowców. Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Stow. drobnych kupców i przemysłowców chrześcijańsk. pod przewodnictwem prezesa p. Józefa Olejnika, między innymi, omawiano sprawę powiększenia kapitału obrotowego składnicy, a w związku z tem projektowanych zmian wielu artykułów ustawy.

Dla bliższego rozważenia tej ważnej sprawy postanowiono zwołać na dzień dzisiejszy specjalne zebranie o godz. 7-ej wiecz.

### Teatr Polski.

„Złoty wiek rycerstwa”, komedia w 3-ach aktach Chr. Marlowe. Reż. St. Stanisławski.

Wznowienie komedji Marlowe, jednego z najznakomitszych poprzedników W. Szekspira, należy pożytywać za plus w układzie repertuaru naszego teatru.

Komedia ta, aczkolwiek obejmuje jednostronny temat, mianowicie ma na celu wyszydzenie arystokratycznych upodobań angielskiego społeczeństwa XVI wieku i nawyknień jego, w okresie coraz szerzej głoszonych zasad demokratycznych, do walających się w gruz ideałów średnio-wiecznych o feudalnym charakterze, posiada tyle ureku i życia, że po dzień dzisiejszy zachowała swój splendor. Bo też Marlowe należy do tych angielskich dramatów i komedjopisarzy, który pierwszym zrywa z nagromadzeniem w sztuce brutalnych efektów scenicznych, natomiast wnosi nawet pewien realizm z dużą szczyptą soli attyckiej i pewnym nastrojem poetyckim.

Nastrój ten może mniej uwypuklił się we wczorajszej premierze.

Przeważającym czynnikiem jest tu sarkazm, ironia i satyra na uświęcenie tradycji rycerskiej, znajdującej posłuch w sferach radnosnej arystokracji angielskiej. Połot poetycki znajdujemy w innych utworach tegoż autora, jak w „Tamerlanie”, „Żydzka Maltańskim” i „Dido”.

Wystawił komedję p. Stanisławski nadzwyczaj starannie. Praca ta znalazła najlepszy swój wyraz w akcie II-im (Sem) tak pod względem reżyserskim, jak dekoracyjnym (zasługa ar. m. Andrzeja Prenaszki). Scenki zbiorowe wypadły zupełnie dobrze. Behater komedji Sir Gwido stanowi główną postać, a trzeba było tak świetnego wykenawcy, jak Stanisławski, aby rzeczywiście nietylko zespół grający, ale i uwaga publiczności skoncentrować dookoła swej kreacji. P. Stanisławski dokonał tego.

Strumyk szczebiotu salonowego jest w tej komedji bardzo wdzięczny, szumny i miejscami pienisty.

Z całą więc wytwornością pochwycił ton komedji p. Stanisławski, dając perlistą kaskadę konwersacyjnych, doprowadzonej do kunsztu.

Nadto stworzył artysta swego Gwida, jako dobrze obmyśloną, tętniącą życiem i humorem o założeniu sarkastycznym, postać.

Reszta zespółu sprawowała się o tyle bez zarzutu, że nie psuła wrażenia, jakie osiągało się z gry p. Stanisławskiego. (b.)

### Teatr „Scala”.

Wznowiona wczoraj w teatrze „Scala” operetka Lehara „Cygańska miłość” osiągnęła liczne zastępy słuchaczy, które z zapalem oklaskiwały głównych wykenawców, w osobach pp. Godlewskiej, Bańkowskiej i Józefowiczowej, oraz pp. Słazaka, Józefowicza, Kaczorowskiego i Horskiego. Chóry i orkiestra brzmiały wczoraj nader harmonijnie, co było zasługą p. Lasockiego.

Dziś po raz pierwszy piękna operetka w 3 aktach Kalmana p. t. „Król skrzypek”.

Jutro dwa przedstawienia: o g. 4 po południu dla młodzieży po cenach zniżonych zawsze mile słuchana „Krysia Leńniczanka”, wieczorem zaś niezgrana dotychczas w Łodzi operetka w 3 aktach Ziehrera p. t. „Gdy dwie się kocha”.

W niedzielę również dwa przedstawienia: o godz. 3 po poł. „Księżniczka Czardasza”, wieczorem „Targ na dziewczęta”.



**Podziękowanie.**

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogin nam zwłokom

**b. p. Jakóba Waltera**

a w szczególności ssefom, przyjaśloiom, zacnym kolegom oraz panu Mieczysławowi Herzowi, dyr. Fr. Frączkowskiemu i dr. Marcelemu Barcijskiemu za wypowiedziane nad grobem ciepłe słowa uznania dla zasług zmarłego.

Serdeczne „Bóg zapłać” wyraża

**Stroskana rodzina.**

**Z Warszawy.**

Związek miast. — Zjazd inspektorów

Zjazd przedstawicieli miast, powołanych do komisji organizacyjnej Związku miast, ustalono ostatecznie na d. 2 lutego. Prezes przedstawicieli magistratu i rady miejskiej m. st. Warszawy, w zebraniu organizacyjnym wezmą udział: z Łodzi — nadburmistrz p. Skulski i p. F. Sachs, z Sosnowca — radny p. K. Wosiński, z Częstochowy — prezydent dr. Marczewski, z Lublina — radny p. Sekutowicz, z Piotrkowa — prez. B. Nowicki, z Radomia — wiceprez. Dębowski, z Dąbrowy — prez. Piwowar, z Kiele — wiceprez. B. Markowski, z Płocka — prez. dr. Maciecha, z Kalisza — prezes rady miejskiej p. K. Wyganowski.

— Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego ustalił już termin zjazdu inspektorów szkolnych okręgowych w Królestwie Polskiem. Zjazd odbędzie się dnia 21 stycznia r. b. i trwać będzie od dwóch do trzech dni.

**Wojna.**

**Komunikat niemiecki.**

**BERLIN. (Urzędowe).**

Wielka Kwatera Główna, 10 stycznia.

**Zachodnia widownia wojny**

Na południowym-wschodzie od Ypres trwała po południu ożywiona walka artylerji. Na zachodzie od Zandvoorde nie powiodło się silne nocne natarcie wywiadowcze angiolków.

\*\*\*

W grudniu straty nieprzyjacielskich powietrznych sił zbrojnych na frontach niemieckich wyniosły 9 balonów na uwięzi i 119 latawców, z których 47 stracono poza naszymi linjami, pozostałe spadły poza stanowiskami przeciwnika.

Mysmy stracili 82 latawce i 2 balony na uwięzi.

**Wschodnia widownia wojny**

Nie nowego.

Front macedoński.

oraz

**Włoska widownia wojny.**

Sytuacja niezmienną.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

**Więści z Rosji.**

**Lista proskrypcyjna.**

„Swenska Dagbladet” dowiaduje się, że wkrótce ukaze się dekret, upoważniający rosyjskich komisarzów ludowych do wydalenia poszczególnych osób z granic kraju, gdyż przeprowadzenie więzień wywołuje wśród ludności złe wrażenie.

Na liście proskrypcyjnej znajdują się między innymi: Milukow, Kerencki, Goc i Czernow.

**Proces Tereszczenki**

Proces więzionego w twierdzy św. Pietra i Pawła, byłego ministra spraw zagranicznych, Tereszczenki, rozpocznie się, według doniesień z Petersburga w połowie bieżącego miesiąca.

W kołach politycznych oczekują, w związku z tem ważnych rewelacji o polityce Kierieńskiego i jego stosunkach z rządami koalicji.

**Skutki zamknięcia banków.**

Skutkiem zamknięcia na czas nieograniczony niektórych banków prywatnych, szereg fabryk i zakładów przemysłowych nie ma możności dokonywania wypłat.

W wielu przedsiębiorstwach zaprowadzone specjalne czeki, płatne natychmiast na otwarcie banków.

**Walka z maksymalistami.**

Pomimo powodzenia, jakiego doznało usiłowanie wojsk bolszewickich wtargnięcia na terytorjum ehwođu deneckiego, Kaledin rozperzadza jeszcze dufkami siłami i stawia zacięty opór.

W petersburskich kołach maksymalistycznych panuje pogląd, że ruch kozacki nie stanowi już dla obecnego rządu bezpośredniego niebezpieczeństwa, gdyż Kaledin nie jest już w stanie poprowadzić ofensywy.

Nieco poważniej przedstawia się sytuacja w stosunku do atamana erenburskiego, Dutowa, który rozperzadza dosyć silną i niezle zorganizowaną armią a nadto posiada poparcie finansowe banków.

Dutow zdołał się już w dwóch punktach przedrzeć się przez front bolszewicki.

**Zjazd robotników i żołnierzy.**

Wydział wykonawczy Rad robotniczo-żołnierskich postanowił zjechać na 21 stycznia 3-ej ogólnorosyjski zjazd delegatów Rad robotniczo-żołnierskich.

Zjazd ten żądać ma od konstytuancy, aby uznała władzę Rad robotniczych, oraz prawomocność wszystkich rozporządzeń, jakie wydał rząd bolszewicki.

**Finis kawalerji rosyjskiej.**

Jak donosi Biuro Reutersa, kawalerja rosyjska uległa zupełnemu zanikowi, wskutek braku forażu.

Konie nabywają włościanie, płaćąc po 36 rb. za sztukę.

**Wyjazd misji francuskiej.**

„Nowaja żizn” donosi, że Trocki ogłosił, aby francuska misja wojskowa zamknęła swoje biura informacyjne, zwinęła stacje radiotelegraficzne i wysłała swoich oficerów z granic Rosji.

**Telegramy.**

**Rada regencyjna w podróży.**

BERLIN, 10.1. Biuro Wolffa komunikuje:

Polska Rada Regencyjna, oraz polski prezes ministrów ze swoim otoczeniem znajdują się pod przemożnym wpływem wczorajszego przyjęcia u cesarza.

Po śniadaniu Ich Cesarzkie Mości raczyli wstąpić z panami polskimi w rozmowę, która trwała mniej więcej 2 godziny.

Najmilszeiwieli poruszone były najżywością sprawy młodego królestwa.

W godzinach popołudniowych na cześć gości warszawskich odbyło się wielkie przyjęcie u Eksceleencji hr. Hutten-Czapkowskiego.

Przedstawicielom Polski nadarzyła się tu sposobność nawiązania kontaktu z wybitniejszymi przedstawicielami niemieckiego świata wojskowego i urzędniczego, a także z przedstawicielami prasy niemieckiej i parlamentu.

W godzinach wieczornych re- geneli polscy i członkowie rząd-

polskiego byli na przyjęciu u sekretarza stanu do spraw wewnętrznych, Eksceleencji Wallrafa. Przybyło tu około 70 gości, a pomiędzy nimi i kilku ministrów i sekretarzy stanu, członków Rady Związkowej i przywódców parlamentarnych.

Przedpołudnie dnia 9 b. m. poświęcone było poważnej pracy. Podczas konferencji fachowych omawiane były sprawy bieżące, między innymi sprawa amnestji, na którą przedstawiciele Polski kładą szczególne nacisk.

Jak zapewniano, rokowania daty pomyślny wynik. Na śniadanie panowie polscy zaproszeni byli do podsekretarza stanu urzędu spraw zagranicznych, pana von dem Busche. Na śniadaniu tem byli obecni przedstawiciele świata dyplomatycznego.

Wieczorem goście warszawscy wyjechali do Wiednia w celu złożenia wizyty cesarzowi Karolowi.

**Brześć miejscem rokowań.**

BRZEŚĆ LITEWSKI, 10.1. — Na edbytem dziś przed południem posiedzeniu plenarnem delegacja rosyjska wyraziła gotowość kontynuowania rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim.

BRZEŚĆ LITEWSKI, 10.1.—Delegacja rosyjska na posiedzeniu dzisiejszem oświadczyła, że ogłoszone przez Biuro Wolffa sprawozdanie o przebiegu posiedzenia w dniu 28-go grudnia 1917 roku odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. Natomiast sprawozdanie radiotelegrafowane przez Petersburską Agencję Telegraficzną, ze strony rosyjskiej zostało uznane za nieprawdziwe.

**Zawsze nieprzygotowani.**

BERLIN, 10.1. — O zakończeniu średniego posiedzenia plenarnego w Brześciu Litewskim „Lokalanzeiger” donosi, co następuje: „Po pretesie pełnomocników wojskowych, sekretarz stanu v. Kuhlmann zapytał: „Czy któryś z panów z delegacji rosyjskiej ma coś jeszcze do powiedzenia?” Odpowiedział na to komisarz ludowy do spraw zewnętrznych, Trocki: „Chcielibyśmy prosić o udzielenie nam czasu na naradę i dlatego rokowania chwilowo przerwać”. Sekretarz stanu v. Kuhlmann: „W takim razie należałoby ustanowić, kiedy posiedzenia mają być znów wznowione”. Komisarz ludowy, Trocki: „Propnujemy o 4-ej po południu”.

Wobec powyższego posiedzenie zostało odłożone do godz. 4-ej po południu. O tej porze jednakże nie zostało wznowione, ponieważ rosnące znów poprosiło o odłożenie terminu, gdyż nie zdążyli jeszcze załatwić swych kwestji.

Jak doniesiono z Brześcia Litewskiego, posiedzenia miały zostać wznowione dziś (w czwartek) przed południem.

**Odpowiedź na mowę L. George'a.**

BERLIN, 10.1. „Berliner Tagebl.” donosi: Jak głoszono w sferach parlamentarnych, kanclerz Rzeszy zamierza w dniach najbliższych, prawdopodobnie w poniedziałek, przybyć do komisji głównej, aby w większej przemowie dać odpowiedź na mowę Lloyda George'a i Wilsona o celach wojennych.

**Przybycie Regentów do Wiednia.**

WIEDEN, 10.1.— Członkowie Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego przybyli dzisiaj do Wiednia. Na dworcu Północno-Zachodnim, przyozdobionym w chorągwie i emblematy o polskich barwach narodowych, gości powitał serdecznie w imieniu cesarza Karola arcyksiążę Rainer. Powozem dworskim goście udali się do Burgu, gdzie zebrała się licznie publiczność, witająca z sympatją Regentów.

**Konferencja socjalistyczna.**

LONDYN, 10.1. — Biuro Reutersa donosi: — Komisa parlamentarna kongresu Trades Unionów i wydział wykonawczy narodowej partji robotniczej stanowią na posiedzeniu swoje zabronowane robot-

nikom i partjem socjalistycznym wszystkich państw sprzymierzonych zwołanie konferencji dla omówienia celów wojennych koalicji.

Zjazd ten ma się odbyć w Londynie dn. 20 lutego.

**Losy ekspedycji salonijskiej.**

GENEWA, 10.1. — Clémenceau zakomunikował przywódcy partji, że ekspedycja salonijska będzie nadal utrzymana.

**Rosjanie o rokowaniach.**

BERLIN, 10.1.—Biuro Wolffa donosi: Według „Berliner Tageblattu”, jeden z członków rosyjskiej delegacji pokojowej w Brześciu Litewskim, Fokke, powiedział podczas swojej obecności w Petersburgu, że członkowie delegacji pojeduchali do Brześcia nie tylko, jako pertraktujący, lecz jako kupey, którzy dzięki okolicznościom muszą wiele żądać, aby coś otrzymać. Forma pertraktacji z przedstawicielami ewórprzymierza, oraz podpisanie umowy o zawieszenie broni — powiedział podobno ów rosjanin — przekonywują nas, że Niemcy chcą z nami zapewne zawrzeć honorowy pokój, pomimo, że prasa rosyjska tak bardzo krytykuje rokowania i zawieszenie broni.

**ROTTERDAM, 10.1.—**

Nieuwe Rotterdamse Courant” donosi z Petersburga, że pułkownik Fokke, jeden z członków delegacji rosyjskiej w Brześciu Litewskim oświadczył podczas swego pobytu w Petersburgu, że pomimo następujących się trudności, forma rokowań z przedstawicielami ewórprzymierza upoważnia do najlepszych nadziei na zawarcie honorowego pokoju między Niemcami a Rosją.

**Zaprzeczenie ambasady japońskiej.**

BERLIN.—Jak donosi Ag. Reutersa, ambasady japońskie w Paryżu i Londynie zaprzeczają, jakoby rząd japoński zdecydował się uznać obecną władzę bolszewików. Ambasador japoński w Petersburgu znosi się tylko z rządem bolszewickim w sprawach paszportowych i t. p., ale władzy bolszewickiej, jako takiej, nie uznaje.

**Pomoc amerykańska.**

ZURICH, 10.1. W sprawie pomocy amerykańskiej „Zürcher Morgenstg.” pisze:

W Paryżu i w Londynie konsternację wywołał punkt komunikatu gen. Crowder'a, wysłany do kongresu Stanów Zjednocz., w którym generał oświadcza, że Ameryka może przestać do Europy co rok 700.000 żołnierzy.

Jest to zamale, aby żyć, a za duzo, aby umrzeć.

Wiadomość północno-amerykańskiego urzędu marynarki o zatopieniu przez łódź podwodną amerykańskiego okrętu patrolującego głęsznem echem odbiła się w prasie.

Obawiają się, że niemieckie łodzie podwodne wyczekują chwili wypłynięcia amerykańskich statków wojennych na morze.

**Stanowisko Japonji.**

ROTTERDAM, 10.1. „Manchester Guardian” omawia w artykule wstępnym stosunek Japonji do wojny.

Powołując się na wpływową prasę japońską, pismo stwierdza, że wszelkie wiadomości o rzekomych projektach Japonji wzięcia czynnego udziału w europejskiej akcji militarnej, nie mają żadnej podstawy.

Autor artykułu wypowiada się również sam, ze względów zasadniczych, przeciwko wysyłaniu japońskich korpusów „ekspedycyjnych do Europy.

Cytuje on opinie najpoważniejszych polityków, publicystów, profesorów i generałów japońskich między innymi generała Horiuchi, który odznaczył się przy zdobywaniu Ciugtan. Wspomniany generał twierdzi mianowicie, że Anglja i Ameryka depoty nie będą miały prawa zwracać się do Japonji o pomoc, dopóki nie wyrzekną się swych przedzeń rasowych.

Profesor Takuso oświadczył wręcz, że największym autokrata na świecie



to nie jest cesarz niemiecki, a raczej Lloyd George, lub więcej jeszcze Wilson, przymtem Ameryka jest najbardziej zdecydowaną przeciwniczką interesów Japonii.

Zaany publicysta Shintaro wyraził pogląd, że jeżeliby chodziło istotnie o pokonanie każdego mocarstwa, grożącego pokojowi, to Japonia z równą słusznością powinna wypowiadać wolną koalicję, jak państwom centralnym. Najlepiej byłoby zatem nie wysyłać wojsk japońskich do Europy, ale nawet wysłać okręty japońskie z wód europejskich.

„Manchester Guardian” oświadcza ze swej strony, że podobne argumenty wyrażają, jakkolwiek wspólna działalność, oparta na stosunkach wzajemnej serdeczności i zaufania.

**Szwajcaria nie uznaje ambasaderów bolszewickich.**

FRANKFURT n.M., 10.1. Z Genewy donoszą do „Gazette de Lausanne”, że wskazany przez bolszewików przedstawiciel rządu rosyjskiego w Szwajcarii, obywatel Kaszyński, nie został uznany przez Radę związkową, ponieważ pomiędzy Leninem a rządami związkowymi nie istnieją żadne oficjalne stosunki.

**Żądania hindusów.**  
ROTTERDAM, 10.1. — „Nieuwe Rotterdamse Courant” donosi na podstawie dzienników angielskich, że dn. 26 grudnia odbył się w Kalkucie narodowy zjazd hindusów. Przybyło około 4 tysiące delegatów, nastrój panował ożywiony. Pani Bezan, która otworzyła posiedzenie kongresu, zażądała, aby parlament angielski natychmiast przyjął prawo o samorządzie Indji na wzór australijski.

Powiedziała ona: Indje już przestały na klęczkach błagać o dobrodziejstwa, żądają one praw. Wymaga tego wolność o którą walczą koalicja, wymaga tego demokracji duch nowych czasów.

**Telegramy własne**  
(Ag WAT z ostatniej chwili)

**Przemówienie ks. Lubomirskiego.**

WIEN, 10.1 (w.) Książę Lubomirski podczas przyjęcia członków Rady Regencyjnej u cesarza Karola wygłosił przemówienie treści następującej:

Wasza Cesarska Mości Sześcieli jesteśmy, iż znajdujemy dzień oka-

zję osobiście wyraził W. C. M. naszą najwyższą cześć i najgłębszą wdzięczność za nadanie aktów, którymi odczytaliśmy naszą przywrócić do życia państwowego pod postacią niezależnej monarchii.

Wierzymy niezłomnie, że W. C. Mość, wspólnie ze sprzymierzonymi monarchami chwalebnie dokonają wszelkiego wielkiego dzieła historycznej sprawiedliwości i, powstającemu do życia państwu niezbędnej do egzystencji jego, mocarnej swej pomocy najmiłosierdziej udzielił pomocy.

Z górą pół wieku upłynęło, jak narodowe prawa Polski znalazły w monarchii austro-węgierskiej miłościwą opiekę dynastji Habsburskiej, co dało Polsce możność rozwoju narodowych i kulturalnych sił, które pozwoliły jej na nadsięcia potrzeb w przyszłość. Dzięki temu Polska z wybuchem wojny powstała pod broń legiony, które w związku z wojskami austro-węgierskimi wyruszyły w pole i tam sbrojną dłoń złożyły świadectwo, nigdy niewygasłych dążeń narodu polskiego do utworzenia państwa polskiego.

W osobie W. C. Mości witamy potężnego monarchę, który, podtrzymując tradycje swego Najjaśniejszego

Demu, zachował uczucia swej żywej czliwości względem narodu polskiego.

Jesteśmy przekonani, że J. C. Mość, przenikając swym głębokim i twórczym duchem wielkie zadania przyszłości, że wspaniałomyślności swej dobywając się do czynu, będzie dla ludów swych wodzem na drodze do pokojowego i błogosławionego współżycia wszystkich narodów.

W Wysokiej Osobie Waszej Cesarskiej i Królewskiej, Apostolskiej Mości widzimy wojownika i obrońcę zasad, które opanują świat i wszystkim warstwom ludzkości przyniosą szczęście i błogosławieństwo.

**Ofiary.**

Z powodu znalezienia się zagubionej broszury, stosownie do życzenia znalazczyń — ofiarę na „Gniazdo” marek 50. Olkowski.

W dalszym ciągu na uniwersytet im. Tadeusza Kościuszki złożyli pp.: Gadziński Stanisł. 1 mk., Krogczy Juljusz 20 mk., Sney Jerzy 5 mk., Reaser A. 5 mk., Krzywicki L. 5 mk., Marchlik M. 2 mk., Brochocki H. 2 mk., Haffstein Br. 5 mk., Piątkowski M. 5 mk., Leszczyński J. 2 mk., Kozłowski A. 2 mk., Dąbrowski K. 2 mk., Razew 60 mk.

**Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego”**

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia № 37,) **po brzo niżonych cenach.**

Konkurencja (nowela)	zamiast 25 kop.	—	25 fen.
Szewc warszawski (powiastka)	10	—	10
Sen Marysi o N. Marji Pannie	10	—	10
Pamiętniki Warjata 4 tomy	2 rb.	—	2.40
Poświęcenie (nowela)	60	—	75
Sztabs kapitan Rybnikow	60	—	75
Chłuba detektywów	60	—	75
Z tamtego świata	60	—	75
Co zrobić, aby handel szedł dobrze	25	—	35

**Nowa Gazeta**

pismo reprezentujące hasła demokracji polskiej i dążenia obozu niepodległościowego wychodzi **dwie razy** dziennie,

pod redakcją: **Behdana Straszewicza**, — wydawane przez Tow.: Firm Kom. GUSTAW GRZYBOWSKI i S-ka.

Prenumerata wynosi: w Warszawie Mk. 3 mies. na prowincji 3.75 „ za markami za granicą 5. „

Adres administracji i redakcji: **Warszawa, Szpitalna 12.**

W niedzielę, 18 styczn. w sali **Resursy Rzemieślniczej** wygłosi **Ks. Dr. Marian Nitecki** (z Warszawy).

**: Religja Spirytystyczna a Chrystjanizm :**  
Początek o godzinie 4 po południu.

Bilety nabywać można w biurze ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81 i w Resursie Rzemieślniczej, Włodzewska № 117.

**Wdzielim lekcji**

po cenie przystępnej w zakresie 7-miu klas: **arytmetyki, algebry, geometrii, trygonometrii i fizyki** oraz przygotowuję **zupelnie do klas 5 włącz.** Wiadomość: ul. Zachodnia 37, I-sze piętro, front, prawa strona, do 2 ej i po poł. od 6 ej

**Rutynowana nauczycielka**

przyspasabia na stopnie celujące do wszystkich klas szkół średnich. Specjalność: język niemiecki i matematyka. Analfabetów wyucza w krótkim czasie polskiego, niemieckiego i arytmetyki do buchalterii. **Benedykta 14 m. 28.**

**Dobrze prosperująca restauracja II kl**

w centrum miasta, dająca dobry zysk, z powodu choroby do sprzedania. Wiadomość: **Piotrkowska 116 m. 5.**

**Adwokat A. Zieliński**

mieszka obecnie **ul. Włodzawska 21.**

**Lekarz-Dentysta H. Lewita**  
Choroby zębów i jamy ustnej. Przyjmuje od 10—2 i od 4—7 **Piotrkowska № 17.**

**Akuszerka**  
z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogradzie, praktykująca 20 lat, przyjmuje. Dla pań przyjeżdża; osobny lok. — **Piotrkowska 132 m. 14 —**

**Lekarz-dentysta S. GORDIN**  
**Konstantynowska 18**  
Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 3—7.

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

- A**kuszerka Ma rja Kubička przyjmie. **Piotrkowska № 199 — 7.**
- B**iałe stary żelazna w kwadrach odpadki różnej wielkości do 5 cal kwadratów, oraz stare szylidy puszek, banki blaszane kupuje ul. Średnia 135. m 12.
- C**notpice umiejący dobrze czytać i pisać natychmiast potrzebny A. Twim. **Zawadzka № 6, m. 10.**
- K**siążki wszelkiej treści, encyklopedje pisma ilustrowane i gazety kupuje, **Zofia Twim, Zawadzka № 6, m. 10.**

**K**upie w bliskości Łodzi z dobrą komunikacją 15—30 morg. dobrej ziemi z budynkami i inwentarzem. Oferty z opisem i stałą ceną w red. Kurjera. **Zachodnia № 37 pod lit. M. B.**

**O**pał najlepszy i najtańszy. Wyborowy, suchy, palący się płomieniem torf sprzedaje po 5 fenigów oraz na pady i wozy. **Biuro Opalowe „Ciepło” Zawadzka 53, róg Lipowej.**

**S**tróż potrzebny zaraz. ul. Pańska № 49

**Z**aginiona karta węglowa, wydana na 2 korce za № 12927 na imię **Jakoba Freimana.**

**Z**aginiona legitymacja, wydana dla 1 osoby z 21 uczasku za № 457 na imię **Schneidla Pfeiffer.**

**Z**aginiony dwa weksle, jeden na 40 r wystawiony, przez **Nitenberga Majera** na zlecenie **M. Fuchsa** i drugi na sumę 50 rb. wystawiony przez **Wiktora Kunstlera** na cenę

**Z**aginiony paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię **Stanisława Kosteckiego.**

**Z** powodu choroby do sprzedania maśle na miejscu lub na wy. **pos. Wiadomość: Litwa 14.**

**Z**aginiony paszport niemiecki wydany w gm. **Nowo-Bolina** na imię **Stanisława Wolszczewskiego.**

**Z**aginiona legitymacja cesarska, wydana dla 2-ech osób z uczasku na imię **Marjanow Raskowickiej!**